

Sygn. akt II C 1384/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Dubinowicz – Motyk

Protokolant: Anieli Zajac

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 roku na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko D. K.

o uznanie za niegodną dziedziczenia

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda J. J. na rzecz pozwanej D. K. kwotę 7217zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II C 1384/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 grudnia 2012 roku J. J. wniósł o uznanie D. K. za niegodną dziedziczenia po M. M. (1) oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazywał, iż na podstawie testamentu z dnia 1 lipca 2009 roku jest jednym ze spadkobierców M. M. (1), co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 7 marca 2011 roku sygn. I Ns 1176/10. Z wniosku pozwanej toczy się postępowanie o zmianę w/w postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, przy czym pozwana domaga się stwierdzenia nabycia spadku na swoją rzecz w oparciu o testament M. M. (1) z dnia 17 maja 1999 roku. Zdaniem powoda, testament z dnia 17 maja 1999 roku został sporządzony pod przymusem ze strony pozwanej, co uzasadnia uznanie pozwanej D. K. za niegodną dziedziczenia. (k.2-5)

D. K. domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła temu, by miała wywierać naciski na M. M. (1) co do sporządzenia testamentu z 17 maja 1999 roku, akcentowała że powód nie sprecyzował i nie udowodnił czy testatorka miała być nakłaniana do sporządzenia testamentu groźbą czy podstępem. Zarzucała także iż pozew J. J. jest retorsją wobec niej, spowodowaną zainicjowaniem przez pozwaną postępowania o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. M. (1) i o uznanie J. J. za niegodnego dziedziczenia po M. M. (1). (k.47-51)

Stanowiska stron nie uległy zmianie do chwili zamknięcia rozprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (1) zmarła w dniu 18 marca 2010 roku. W chwili śmierci była wdową. Miała dwoje dzieci z małżeństwa z R. K. – syna W., który zmarł w lipcu 1998 roku oraz córkę A.. Dziećmi A. K. są M. J. i J. J..

niesporne, nadto odpis aktu zgonu na k.2 i 25 oraz zapewnienia spadkowe na k.26-27 dołączonych akt I Ns 1176/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

Córka M. M. (1), A. K., w 2000 roku rozwiodła się. Postępowanie o rozwód trwało od 1994 roku. W toku postępowania o rozwód A. K. obawiała się, że jej mąż może rościć sobie pretensje do majątku, jaki odziedziczyłaby po matce. A. K. namawiała matkę, by ta dla zabezpieczenia jej interesów sporządziła testament i powołała do dziedziczenia siostrę stryjeczną A. K. – D. K..

M. M. (1) uważała A. K. za osobę łatwowierną, natomiast ufała D. K.. M. M. (1) do swojej śmierci była w dobrych kontaktach z D. K., była jej wdzięczna za pomoc świadczoną członkom jej rodziny, mówiła niektórym członkom rodziny o testamencie na rzecz D. K..

W dniu 17 maja 1999 roku M. M. (1) sporządziła testament notarialny, w którym powołała do całego spadku D. K..

dowody: odpis aktu małżeństwa na k.24 dołączonych akt I Ns 1176/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, odpis testamentu na k.19 dołączonych akt I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, oświadczenia A. K. na k.78 dołączonych akt I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, zeznania świadka A. K. k.184-185, zeznania świadka S. B. k.118-119, zeznania świadka M. B. k.119-120, zeznania świadka R. M. k.148-149, zeznania pozwanej D. K. k.150-152

O istnieniu testamentu notarialnego babci, M. J. i J. J. zostali powiadomieni przez swoją matkę, A. K. kilka miesięcy po śmierci M. M. (1). A. K. mówiła wówczas J. J. i M. J., że testament z 1999 roku był fikcyjny, pozorny, służył innym celom oraz że naciskała na swoją matkę i prosiła ją o sporządzenie tego testamentu, a także że pomysł sporządzenia testamentu tej treści pochodził od D. K..

W grudniu 2011 roku w dokumentach pozostałych po M. M. (1) odnaleziona została przez A. K. koperta z adnotacją „Dokumenty testamentu spisane dn. 17 maja 1999 roku (...) Testament sporządzono pod przymusem mojej córki A. K. i D. J.”. O fakcie tym od razu poinformowani zostali J. J. i M. J..

dowody: odpis testamentu i koperty na k.19 i 84 dołączonych akt I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, oświadczenia M. J. na k.86 dołączonych akt I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, oświadczenia J. J. na k.87 dołączonych akt I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, oświadczenia A. K. na k.87 dołączonych akt I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, zeznania świadka M. J. k.117-118, zeznania powoda J. J. k.149-150

W dniu 1 lipca 2009 roku M. M. (1) sporządziła pismo, w którym wskazała że majątek który odziedziczy ofiaruje w połowie M., w połowie J. J.. Dokument ten przechowywany był w kopercie, na której umieszczona była adnotacja „Zapis dla M. i J. od babci W.”. Pismo to zostało potraktowane jako testament M. M. (1). Prawomocnym postanowieniem z dnia 7 marca 2011 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie stwierdził, że spadek po M. M. (1), na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 1 lipca 2009 roku nabyli M. J. i J. J. w 1/2 części każdy z nich.

dowody: koperta i kopia pisma na k.5 i 13 oraz postanowienie na k.30 dołączonych akt I Ns 1176/10 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

W 2011 roku D. K. wystąpiła z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. M. (1), wnosząc o stwierdzenie nabycia spadku przez nią na podstawie testamentu notarialnego spadkodawczyni z dnia 17 maja 1999 roku. Postępowanie to zostało zawieszono postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2012 roku do czasu

prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie II C 300/12 tut. Sądu o uznanie A. K., M. J. i J. J. za niegodnych dziedziczenia.

Nieprawomocnym wyrokiem tut. Sądu z dnia 17 grudnia 2013 roku sygn. II C 300/12 powództwo D. K. przeciwko A. K., M. J. i J. J. o uznanie za niegodnych dziedziczenia po M. M. (1) zostało oddalone.

niesporne, nadto fakty znane Sądowi z urzędu

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na przywołanych powyżej dowodach, uznając je za wiarygodne. Nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się zeznania świadków B. J. (k.85) i M. P. (k.118), gdyż świadkowie ci nie pamiętali faktów istotnych w niniejszej sprawie bądź nie dysponowali wiadomościami o tych faktach. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność ustalenia czy adnotacje na kopercie, której kopia znajduje się na k.10, została sporządzona przez M. M. (1) uznając okoliczność ta nie ma istotnego znaczenia w sprawie, skoro zeznania świadków A. K. i M. J. oraz powoda wykazywały, że „przymus” polegać miał na namawianiu i proszeniu M. M. (1) o sporządzenie testamentu, czyli nie stanowił gróźb karalnych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Stosownie do art. 929 kc uznania spadkobiercy za niegodnego może żądać każdy, kto ma w tym interes. Z żądaniem takim może wystąpić w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku.

W ocenie Sądu, legitymacja czynna powoda w żądaniu uznania D. K. za niegodną dziedziczenia po M. M. (1) nie budziła wątpliwości. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, podzielany przez tut. Sąd, że interes uzasadniający wystąpienie z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia powinien być ujmowany szeroko, nie musi to być interes prawny, może mieć on charakter majątkowy lub niemajątkowy (moralny). Zważywszy na to, że powód dysponuje powołującym go do dziedziczenia testamentem M. M. (1) z dnia 1 lipca 2009 roku, zaś pozwana dysponuje powołującym ją do dziedziczenia testamentem M. M. (1) z dnia 17 maja 1999 roku i z powołaniem się na ten testament zainicjowała postępowanie o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po M. M. (1), interes powoda w żądaniu uznania pozwanej za niegodną dziedziczenia jest oczywisty.

Przywoływaną przez powoda przesłanką niegodności dziedziczenia przez D. K. miało być zmuszenie M. M. (1) do sporządzenia testamentu z dnia 17 maja 1999 roku oraz podstępne przeszkodzenie M. M. (1) w formalnym odwołaniu tego testamentu. Powód powoływał się więc na okoliczności wymienione w art. 928§1 pkt 2 kc. Wymaga zauważenia, że przesłanki uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia unormowane są w wyczerpujący i wyłączny sposób w art. 928§1 kc, który wskazuje na: - dopuszczenie się przez spadkobiercę umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy (pkt 1), - nakłonienie spadkodawcy podstępem lub groźbą do sporządzenia lub odwołania testamentu albo podstępem lub groźbą przeszkodzenie spadkodawcy w sporządzeniu lub odwołaniu testamentu (pkt 2), - umyślne ukrycie lub zniszczenie testamentu spadkodawcy, podrobienie lub przerobienie jego testamentu albo świadome skorzystanie z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

Stosownie do art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktów uzasadniających uznanie za niegodnego spoczywa na powodzie. W rozpoznawanej sprawie powód J. J. nie udowodnił by pozwana groźbą nakłoniła spadkodawczynię do sporządzenia testamentu z 17 maja 1999 roku i by podstępem uniemożliwiła jej odwołanie tego testamentu. Przede wszystkim, będąc przesłuchiwanym w charakterze strony J. J. jako powód wystąpienia przez siebie z pozwem przeciwko D. K. wskazał to, iż pozwana zainicjowała postępowanie o uznanie jego, jego siostry i matki za niegodnych dziedziczenia oraz postępowanie o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po babci powoda, nie powołując się na jakiegokolwiek okoliczności spełniające przesłanki z art. 928§1 kc. Z relacji powoda wynika, iż jedynym negatywnym w jego ocenie zachowaniem pozwanej wobec M. M. (1) było to, iż nie odwiedzała jej podczas pobytu w szpitalu – tego typu okoliczność nie uzasadnia jednak uznania pozwanej za osobę niegodną dziedziczenia. Rozstrzygającego

znaczenia dla przyjęcia za udowodnienia twierdzeń pozwu nie może mieć adnotacja zamieszczona na kopercie, w której znajdował się testament notarialny spadkodawczyni o sporządzeniu testamentu pod przymusem, bowiem żaden z pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów nie potwierdza tego, by spadkodawczyni była adresatką gróźb, pod wpływem których sporządziła testament. Nakłonienie spadkodawcy gróźbą do sporządzenia testamentu oznacza kierowanie względem spadkodawcy bezprawnych gróźb w rozumieniu art. 87 kc. Tymczasem świadek A. K., świadek M. J. i sam powód i w toku niniejszego postępowania i w toku sprawy I Ns 1033/11 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie opisywali jedynie fakt kierowania przez A. K. próśb do swojej matki o sporządzenie testamentu określonej treści, namawiania jej do tego. Działania takie nie są ani gróźbą z art. 87 kc ani podstępem z art. 86 kc, a dodatkowo żadna z przesłuchiowanych w sprawie osób nie twierdziła by A. K. działała w tym zakresie na zlecenie czy polecenie pozwanej D. K., wskazując jedynie że pomysł testamentu jako sposobu na ochronę interesów majątkowych A. K. pochodził od D. K.. Żaden z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie uzasadnia też ustalenia, by pozwana podstępnymi działaniami przeszkodziła M. M. (1) w odwołaniu testamentu z 17 maja 1999 roku. Po pierwsze, testament z 17 maja 1999 roku został odwołany przez spadkodawczynię poprzez sporządzenie odmiennej treści testamentu z dnia 1 lipca 2009 roku (art. 946 kc), po drugie nie wskazywano i nie udowodniono by pozwana celowo wprowadzała spadkodawczynię w błąd i by skutkowało to odstąpieniem od zamiaru sporządzenia testamentu. Opisywana przez świadka A. K. sytuacja, iż na początku 2010 roku M. M. (1) odstąpiła od pomysłu, podsuniętego przez A. K., odwołania testamentu z 1999 roku pod wpływem stwierdzenia pozwanej iż czynność tę można dokonać po wyjściu przez M. M. (1) ze szpitala (k.85), nie oznacza podstępnych działań w rozumieniu art. 86 kc.

Dodatkowo Sąd zauważa, iż niesporny fakt utrzymywania przez M. M. (1) dobrych i zażyłych relacji z pozwaną D. K. po maju 1999 roku, nakazywałyby przyjęcie, że M. M. (1) przebaczyła D. K. działania mogące uzasadniać uznanie jej za niegodną dziedziczenia (art. 930§1 kc), o ile miałyby one miejsce. Poza tym, gdyby pozwana rzeczywiście gróźbą skłoniła M. M. (1) do sporządzenia testamentu, to – jak wynika z relacji A. K., M. J. i powoda – wiedzę o okolicznościach sporządzenia testamentu powód uzyskał od swojej matki już pod koniec 2010 roku, co oznacza że pozew został złożony po upływie rocznego terminu z art. 929 kc.

Mając na względzie przytoczone powyżej okoliczności i oceny prawne, Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, zasądzając od powoda, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanej poniesione przez nią koszty procesu. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, ustalone na podstawie §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Podstawą rozstrzygnięcia zamieszczonego w punkcie III sentencji wyroku jest art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.